



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odrocznalem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. W bieżących niedost. redakcja nie zwraca.

CENA
6 GROSZY

DENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettytowy jednostronny lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i nekrotropi po k. 25, na 4 kol. po kop. 20; Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dotychczasowe prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantor i biura ogłoszeń, w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 33. — TELEFON Nr. 50.

URZĘDNIICY w państwie polskiem.

Byłoby to przysłowiem „omłotem pustej słomy“, gdybyśmy mieli uzasadniać, dlaczego nasz ustroj państwowy nie wyłonił się tak odrazu z aktu 5-go listopada, jak naprzykład... mytologiczna Minerwa z głowy Jowisza.

Sporo zapewne jeszcze wody w Warcie upłynie, zanim to wielkie twerzywo ukaże się nam w konkretnych kształtach właściwej struktury. Oczywiście zaś, że strukturę tę w konstytucyjnym Królestwie Polskiem musi tworzyć, jak w każdym nowożytnym ustroju państwowym odpowiednio zorganizowany rząd wykonawczy, którego funkcjonariusze czyli urzędnicy powinni być odpowiednio przygotowani, aby mogli sprostać swemu doniosłemu zadaniu.

W tym celu właśnie urządzone zostały przy Wszechnicy warszawskiej t. zw. akademickie kursy administracji, których słuchaczami są osoby posiadające odpowiedni cenzus umysłowy dla zdobycia niezbędnych wiadomości, jakie będą wymagane od kandydatów pragnących zająć pewne stanowiska w rozmaitych magistraturach państwowości polskiej. Po pierwszym, niedawno ukończonym cyklu, ogłoszona została nowa seria podobnych wykładów dla 150 dalszych kandydatów.

Tym sposobem, w niedługim dla stonkwe okresie czasu, wytwarzają się pierwsze kadry możliwie wyszkolonych urzędników polskich dla należytego spełniania swych obowiązków na różnych odpowiedzialnych stanowiskach administracyjnych własnego państwa niepodległego.

Zbliża się więc pożądana chwila, że po Tymczasowej Radzie Stanu nastąpi niewątpliwie druga faza stopniowej realizacji naszego ustroju państwowego pod postacią obsadzenia właściwych stanowisk oficjalnych przez urzędników zespolonych faktycznie z własną niepodległą Ojczyzną, które mają służyć na równi z innymi współobywatelami. Tak jest, a nie odwrotnie i na to orzeczenie kładziemy szczególniejszy nacisk, albowiem w nowym ustroju niepodległego bytu, muszą obie strony, to jest społeczeństwo jak i funkcjonariusze publicznych urzędów gruntownie zmienić dotychczasowe pojęcie o wzajemnym stosunku rządzących i rządzonych.

Dopóki bowiem istniał przez sześć wieków państwo polskie, a zawsze, nam wrogie, było to: ciałkiem naturalne, a nawet konieczne, że wytworzyła się istna przepaść między obywatelami kraju a klasą urzędniczą.

Nie biorąc już w rachubę tylu ważkich względów patriotycznie narodowych, istniały inne jeszcze powo-

dy, że do funkcjonariuszów wszelkich dekalsterji rządowych społeczeństwo odnosiło się z niechęcią, a na wet nienawidziło.

Druza znów strona, czyli urzędnicy, odwzajemniali się również pogardliwym a często i nienawistnym lekceważeniem społeczeństwa. Jedynym zaś motorem regulującym jako tako znośnie wzajemny stosunek, była wszechwładna... łapówka.

O łapówkach urzędniczych w minionym okresie naszego niewelnego bytu, należałoby rzec to samo, co wypowiedział kiedyś dowcipny Bzop o ozorze

W naszych bowiem, tak wyjątkowo tragicznych warunkach, łapówka bywała nieraz jedyną deską ocalenia dla uniknięcia, lub przynajmniej stopienia ostrza wymierzonych w ujarzmiony naród ciężów okrutnego zabiorcy.

Nie da się jednak zaprzeczyć, że ten heroiczny, a tak z gruntu niemoralny środek, zatrwał organizm duchowy nie tylko biorących, ale i dających mniej lub więcej uprawione kabany. Praktykowana od tylu dziesiątków lat we wszelkich dekalsterjach biurowych zasada, że „o ile się da, o tyle się zrobi“, tak się utrwała w szerokiach masach naszego społeczeństwa, iż nawet obecnie przy zmienionych warunkach osób i funkcji administracyjno-politycznych, olbrzymia liczba spraw sądowych, ma za przedmiot oskarżenia o pro pozycje łapówek osobom urzędującym.

Nawiasowo nadmieniamy, że wśród tej kat-gorji podsądnych figurują przeważnie zwdzi, którzy w interesie łapówkowym, byli najbardziej wyspecjalizowanymi pośrednikami.

Nie ulega wątpliwości, że ów za korzeniały, a rozkładowy nałóg proponowania łapówek, musi być we wszystkich naszych urzędach państwowych gruntownie tępiiony. Nie tylko przez wyroki sądowe, ale i przez wszechstronne uświadamianie najszerszych warstw narodowych, że spełniający obowiązki służbowo w urzędzie polskim rodak, jest godnym szacunku obywatelem, który czynności swe sprawuje nie dla osobistych korzyści lub w interesie obcego rządu, lecz w ścisłym zespole z innymi obywatelami na pożytek i sławę własnego państwa niepodległego.

Bronisław Korwin.

Nota szwedzka do Stanów Zjednocz.

STOKHOLM, 10 | 2. W nocie, wręczonej ambasadorowi amerykańskiemu przez szwedzkiego ministra spraw zewn. czytamy:

Polityka, jaką kieruje się rząd królewski podczas wojny, jest surowo bezpartyjną i neutralną. Aby osiągnąć praktyczny rezultat, bronie nia wynikających stąd praw, utrzy-

mał rząd królewski zasady prawa narodów i zwrócił się kilkakrotnie do państw neutralnych, ażeby dojdę do współpracy w wymienionym kierunku.

Propozycja Stanów Zjednoczonych podaje jako cel skrócenie wojny, lecz rząd St. Ziedn. obrał jako środek do tego celu postępowanie, nie zgadzające się z zasadami, które kierowały polityką rządu królewskiego. Rząd króla pragnie w przyszłości tak jak w przeszłości zachować neutralność i bezpartyjność wobec obu mocarstw wojnujących i drogę tę opuścił tylko wówczas, gdy go interesy życiowe kraju i godność narodu zmuszą do zmienienia swej polityki.

Brazylja zawieszę komunikację z Anglią.

GENEWA, 10 | 2. W Paryżu dowiadują się z Rio de Janeiro, iż tamtejsze towarzystwo żegluj handlowej zawiesiło komunikację z Anglią. **Opuszczenie przez Niemców Grandcourt.**

BERLIN, 10 | 2. Opuszczenie Grandcourt stało się konieczne, ponieważ zajmowane stanowisko tworzyło wys. akujący naprzód kąt, znacznie zagrożony przez nieprzyjaciela.

Stanowisko Holandji.

HAGA, 10 | 2. Rząd holenderski obstał stanowczo przy polityce ścisłej neutralności, przyjętej przez szlachę generalną, względem wszystkich stron zaint. resowanych. Nie odstąpi on jednak od obowiązku stawiania oporu zbrojnego wobec wszelkiego naruszenia terytorium lub praw zwierzchniczych, nie bacząc na to, przez którą stronę zostałyby ono dokonane.

Co rozpoczął Wilson—do oboję Holandji.

AMSTERDAM, 10 | 2. Prawdopodobnie udziałem państw neutralnych będzie obecnie podjęcie pracy Wilsona.

Naród holenderski pragnie usilnie, by to, co zapoczątkowano w Ameryce dokonaniem zostało w Hadze.

Co mówi Argentyna.

AMSTERDAM, 10 | 2. Rząd argentyński doręczył postłowi niemieckiemu odpowiedź na oświadczenie niemieckie w sprawie łodzi podwodnych. Rząd wyraża w niej żal, iż zarządzenia ostateczne uznano za konieczne i oznajmia, że postępowanie swe jak zawsze, stosować będzie do podstawowych praw i zasad prawa międzynarodowych.

Konflikta okrętów greckich

BERNO, 10 | 2. „Corriere della Sera“ donosi z Aten, że koalicja skonfliktowała lub wypożyczyła wszystkie okręty greckie.

Nota hiszpańska w Berlinie.

BERLIN, 10 | 2. „Vossische Ztg.“ dowiadują się, że wczoraj wzięto ministerjum spraw zagranicznych, trzymało notę z prośbą o rząd hiszpański. Tekst jej po części

jest nieczytelny, wskutek niedokładności w depezy i wyuaga sprostowania.

Konferencja petersburska.

BERNO, „Corriere della Sera“ donosi: Wskutek zmiany w sytuacji w Petersburgu, na konferencji koalicyjnej powzięto szereg poważnych uchwał. Lord Milner oświadczył, iż uzeczywistnienie jednolitej akcji napotyka na znaczne trudności z powodu wielkiego oddalenia i odosobnienia frontu.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (B. W. T.) Urzędowo donoszą 9 lutego:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gen. - feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Odbывают się walki o większym znaczeniu.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nic nowego.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

W łuku Ypern i Wytschaete, jak również od Ancre aż do Sommy odbywała się ożywiona walka artyleryjska.

Przed południem zaatakowali nas Anglicy pod Serre, lecz zostali odparci.

Na północnym brzegu Ancre po krótkim powtórzeniu rozpoczęli oni nowe ataki, podczas których pod Baillescourt, utraciliśmy nieco terenu.

W zupełnie zrzeszta nieudanym ataku Anglików na północy od lasu St. Pierre Vaast pozostawiono wązki odcinek pozycji. Odcinek ten jest zamknięty.

Między Mozą, i Mozela, jak również i pod Fleury, po skutecznym ogniu przygotowawczym wtargnęła jedna kompanja, aż do trzeciej linii okopów francuskich i przy małej liczbie strat własnych, przyprowadziła 26 jeńców.

Front niemieckiego następcy tronu.

Nie zaszło nic godnego uwagi.

Balkański plac boju.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Nic nowego.

Front macedoński.

Na całym froncie położenie nie uległo zmianie.

Lotnicy, pomimo silnych mrozów, wykazywali w styczniu dużą działalność wywiadowczą, obserwacyjną i ofensywną.

Myśmy stracili w ubiegłym miesiącu 34 samoloty.

Anglicy, Francuzi i Rosjanie stracili w walkach i powodu zestrzeleń z ładu 55 aparatów, z których 29 spadło po tamtej stronie frontu a 26 znajduje się w naszym posiadaniu.

Prócz tego 8 balony na uwięzi, zostały zmuszone do opadnięcia.

Myśmy nie stracili żadnego balonu.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN (B. W. T.) Urzędowo donoszą 8 lutego:

Wschodni plac boju.

Atak nieprzyjacielski na wschodzie od doliny Casinu udaremniiony został za pomocą naszego ognia w pierwszych posątkach.

Na zachodzie od Woronczyna nie mieckie oddziały atakujące, które wtargnęły do stanowisk nieprzyjacielskich, zaady jego załozde poważne straty i nie poniosły strat, powróciły z kilkoma jeńcami.

Włoski teren walki.

Oprócz małych, pomyślnych dla nas przedsięwzięć pod Tolmeinem i w Valarsa odbywała się mała akcja bez znaczenia.

Południowo-wschodni plac boju.

W okolicy Beratu żandarm patrolujący zestrzelił latawca włoskiego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 8 lutego:

Front zachodni.

Nad Berezyną nieprzyjacieli usiłował po gwałtownem ostrzeliwaniu naszych pozycji pod wsią Zakrosiną wdrzeć się do naszych okopów.

Udało mu się opanować małą wyspę oraz okop jednej kompanji wojska naszego. W kontrataku jednakże wyparliśmy przeciwnika.

Poza tem żadne zmiany nie zasły.

Front rumuński.

Nasze przednie strażnice wyparły przeciwnika z okopów w stronie południowej od rzeki Słonicu i odparły kontrataki nieprzyjacielskie. W nocy nieprzyjacieli w sile dwóch kompanji wojska przeprowadził się przez zamrznięty Seret w stronę południowo-wschodniej od Foscani i uderzył na nasze okopy. Odrzuciliśmy go z powrotem poza rzekę.

Front kaukaski.

Z całego frontu nic ważnego nie ma do doniesienia.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 8 lutego:

Po południu:

W Lotaryngji Niemcy atakowali wczoraj naszą linię wysuniętą ku Embremenji. Przez kontratak wyparł nieprzyjaciela natychmiast.

W lesie Parrey na południu od Bromecol i w odcinku Domovre oraz na prawym brzegu Mozy powiodło się nam w ciągu nocy kilka ataków, w których wzięliśmy około 20 jeńców.

Walki w powietrzu.

Wczoraj nasi lotnicy zestrzelili trzy samoloty nieprzyjacielskie. Samoloty niemieckie zrzuciły wczoraj wieczorem kilka bomb na Dunkierkę.

Wieczorem:

Odbывают się potyczki patrolowe na południe od Somme w okolicy Denicourt i na wschodzie od Soissons.

Pod Vailly w Argonach przedsięwzięty atak niemiecki i na jeden z naszych rowów strzeleckich w kierunku Borrelilles naraził wroga na straty.

W ciągu południa w kierunku na Het Sas odbyła się gwałtowna walka bombami.

Ostatnie wiadomości.

BERLIN. Urzędowo donoszą 9-go lutego—wieczorem:

Na zachodzie tylko nad Somme trwa ożywiona działalność ogniowa.

W Rosji, Rumunji i Macedonji nie zasły żadne szeregowe wydarzenia.

Zapisujcie się na członków Polskiej Macierzy Szkolnej.

Żółte niebezpieczeństwo.

Korespondent turyńskiej „Stampa“ podaje następujący obrazek z Archangielska.

W porcie Archangielskim widać rojące się tłumy Azjatów z krańców od Irkucka i Jeniseju, północne syberyjskie ludy, przedstawiciele szerepu Samojedów, Persów, sprowadzonych jako robotników portowych, używanych także chętnie w górnictwie dońskim i u źródeł nafty w Baku.

Rosja, nie mając urządzeń odpowiadających zadaniom decydującej chwili, posilkuje się setkami tysięcy napływającego z całej Azji robotnika.

Niedawno przybyło 200,000 Persów, a dzisiaj już nowych ich 400,000 pracuje nad dolną Wołgą. I to nie wystarczy—nadościgają bataljony robotnicze z Chin, skąd przyptyw sił roboczych trwa już lata całe. Setki tysięcy Chińczyków i Koreańczyków załata już Mandzurję, którzy, jako handlarze, rozptynęli się po całym obszarze Rosji, nie omijając nawet Piotrogradu.

Używano ich przy wszystkich wielkich budowach koszar i linii kolejowych, jak niemniej i do wszelkich prac, związanych z wojną. W miastach spełnia azjatycki emigrant rolę handlarza rękodzielnika, tragarza, a w Piotrogradzie powstała już „żółta dzielnica“.

Poza krociami tysięcy żółtego robotnika widzimy w Rosji masy inteligencji z Japonji. Są to oficerowie i inżynierzy, lekarze i ajenci handlowi we wspaniałych futrach i czapkach, w modnych europejskich ubraniach.

Pochód rasy żółtej staje się faktem.

Rosja, zasłaniając swe zachodnie granice, odstąpiła wschodnie, dla nawy, przelewającej się tak obficie, że sięga ona wszędzie, gdzie chce, nie natrafiając na żadną zapórę.

Chwila bieżąca.

— „Dzień“ mówi, iż treść ostatniego oświadczenia rządu i cara w sprawie Polski nie odpowiada poważnie obwiłi. Stronnictwa postępowe rosyjskie chcą by stosunek był określony wyraźnie.

— Francuski minister wojny wyjechał z Paryża do głównej kwatery, gdzie konferował z królem belgijskim.

— Najwybitniejsi politycy hiszpańscy przybyli do Madrytu, celem wzięcia udziału w ważnych obradach ministerjalnych.

— Według ostatnich obliczeń przebywa obecnie w Niemczech 2600 obywateli amerykańskich.

— Blokada Grecji została zniesiona, do portów greckich przybyszą znów okręty ze zbożem.

— Niemiecka Afryka Wschodnia jest nie wiele mniejszą od Niemiec i Francji razem wziętych, gdyż ma 695.000 km. kw. i nie została jeszcze cała zajęta przez Anglików.

— Ludność Indji w państewkach samodzielnich wynosi według ostatnich obliczeń 70 milionów pod panowaniem Angli 240 milionów.

— Front państw centralnych wynosi obecnie na wschodzie 1900 kilometrów.

— „Bieez“ jest zdania, że tocząca się od kilku dni walka na terenie macedońskim posiada charakter rozstrzygający.

— Odbywa się obecnie masowy transport armji rosyjskiej z Kaukazu do Galicji wschodniej.

— W przeciwieństwie do nas, na Krymie zapanowała wiosna i ciepło osiąga 22 stopni—także rozwijają się rzeze.

— Połączenie telefoniczne z ambasadą amerykańską w Berlinie od dziś wieczorem przerwano.

— Wkrótce zostanie wysłana przez koalicję nota do neutralnych w sprawie wojny podmorskiej.

— Po mrozach na Zachodzie temperatura podniosła się do 10 stopni ciepła.

— Pani H. Sienkiewiczowa dziękuje W. Ks. Poznańskiemu za obchody i nabożeństwa żałobne ku czci twórcy „Krzyżaków“.

— Reuter donosi, że 6 i 7 lutego łódźie podwodne zatopły 27 okrętów o pojemności 60 tys. tonn.

— Prez. Rutowski powiedział we Lwowie: Jestem najszcześniejszym człowiekiem w Polsce! Jeszcze nie było w dziejach wypadku by naród mógł się kiedykolwiek odrodzić biernością.

— Ambasador hiszpański przy Watykanie w ostatnich 24-ch godzinach trzykrotnie był przyjęty przez Papieża.

— Zatarg amerykańsko-mexykański został już zupełnie załagodzony.

— Od czwartku wobec blokady nie odpłynął z Genui ani jeden statek włoski.

— „Nowoje Wremia“ poświęca artykuł specjalny Polakom, w którym pisze, że w Królestwie przeważają usposobienia rusofilskie (?).

Kompetencja prezydenta Wilsona.

Wobec ważnych postanowień, narzucających się obecnie rządowi Stanów Zjednoczonych, będzie użyteczne przypomnieć sobie, jakich pełnomocnictw udziela konstytucja amerykańska najwyższemu naczelnikowi państwa—prezydentowi.

„Jest obowiązkiem prezydenta—czuwać nad tem, aby prawa Stan. Zjednocz. były wiernie wykonywane; jest on najwyższym wodzem armji lądowej i morskiej oraz milicji poszczególnych stanów, gdy ona będzie powołana do służby dla Stanów Zjedn.; kieruje polityką zewnętrzną kraju, przyjmuje postów zagranicznych i zawiera za zgodą senatu (przy większości dwóch trzecich głosów) traktaty; mianuje wszystkich urzędników rządu związkowego i podpisuje ich nominacje; może utaskawiać i smniejszać kary. Wszystkie jego nominacje winny być potwierdzone przez senat; ale konstytucja udziela także kongresowi prawa o uniesieniu senatu od tej funkcji, przez kasując prezydentowi mianowanie urzędników sądowych oraz naczelników departamentów.

Co się tyczy stosunku prezydenta do kongresu, to konstytucja powiada, że „prezydent powinien co pewien czas udzielać kongresowi wiadomości o stanie unji i zalecać obrady nad takimi środkami, jakie uważa za konieczne i potrzebne“, oraz że „może odleżeby razem lub pojedynczo zwoływać na sesje nadzwyczajne“.

Osobliwość konstytucji amerykańskiej jest to, że właściwie niema w Stanach rządów parlamentarych, lecz są, jak je nazwano w literaturze prawa publicznego, rządy prezydenckie.

Prezydent jest wybrany przez ca-

ły naród i tworzy samodzielnie swój gabinet ministerjalny, którego potwierdzenia nie odmawia senat nigdy. Ani on, ani jego gabinet nie zależą w żadnym stopniu od kongresu—co się tyczy ich istnienia; prezydent może zatrzymać lub usunąć, według swej woli, każdego członka gabinetu.

Władza prezyd. Stanów jest konstytucyjnie bardziej ograniczona; ale w stopniu, w którym istnieje, wykonywana jest przez niego, samodzielnie i z całkowitą niezależnością, bez obowiązku nawet zasięgania ich rad, z całą powagą moralną, jakiej udziela prezydentowi fakt wyboru powszechnego.

Konstytucja amerykańska złożyła w ręce prezydenta jeszcze jedno potężne pełnomocnictwo — prawo „veto“.

To też prezydenci amerykańscy posługiwali się niem bardzo często i, według opinji najlepszych znawców stosunków tamtejszych, bardzo użytecznie.

Z Łodzi.

— W cukierniach miejscowych ukazaly się ciastka z żytniej maki, przyczem objętość ciastek wzrosła.

— Powstanie tutaj wielki klub robotniczy.

— Koszta wyborów do Rady wynoszą około rb. 25 000.

— Onegdaj w lokalu Koła panien odbyło się zebranie likwidacyjne członków łódzkiego Koła panien.

Dla przyjaciół astronomji.

Przestworza niebios mają dla ducha naszego czar niezwykły. Zdaje się nam że tam jest dziedzina swobody. Ile razy w życiu każdy z nas nie pożądał być istotą, skrzydłami obdarzoną, aby jak ptaszek fruwał w niedostępne dla nędzy i jarzma sfery? Te gwiazdy, samopas w promyki się bawiące. To słońce światłem i ciepłem potężne, a niezależne! Ile zaś jest swobodnego tchnienia w świetlanych odmianach chodu, po sferze niebieskiej Księżycal..

A jednak tam swoboda wyrasta z korbów porządku w więzach poczyna się piękna. Jasny towarzysz nocy z zaczarowanego koła nie może wyjść — astronomowie nazywają to koło spłaszczeniem, albo elipsą.

Po zaćmieniach 8 i 28 zeszłego miesiąca, — dwóch zacięciach między słońcem, ziemią, a Księżycem, ten ostatni odbiega przeszło kilometrowymi na sekundę ruchami w natę dalszy swej drogi zakątek: — na 405520 kilometrów od ziemi. Stąd dnia 6 bieżącego miesiąca o godz. 9 minut 7 rano ziemski Satelita, cały rozpromieniony (— pełnia przypadała o godz. 4 minut 28 nazajutrz rano —), jako ze swego apogeum, zatrzymał, uszedłszy bezkarnie za zaćmienie swą wychudłą postacią królującego rozdawcy światła i ciepła — słońca.

W tymże też czasie księżyc znajdował się prawie w swej największej odległości od gwiazdy dziennej. Kroki triumfu dla księżycy. Mądrość samotna, co wszystko urządziła pod miarą, sprowadza towarzysza ziemi z piedestału chwaly i kaze mu po wytkniętej od wieków schodząc drodze. Aż na 8 633.10 kilometrów ku środkowi ziemi będzie to spadanie. 21 bieżącego miesiąca o godz. 2 minut 8 rano Księżyc osiągnie swoje perygeum, jak również zbliży się tym razem najwięcej do słońca.

Sprawny harcerz musi być ten nasz Satelita, bo, kiedy tak równomierne około ziemi zatacza kręgi (o promieniu 884420 kilometrów w przybliżeniu), jednocześnie bierze udział w szalencie szybkim tańcu (30 kilometrów na sekundę!) tejże planety w obliczu słońca.

Ks. Metler.

KRONIKA

Dzisiejsza rocznica narodowa.

W dniu dzisiejszym przypada 99-ta rocznica od chwili, gdy w dniu 11-go lutego 1818 roku przywieziono z Solury w Szwajcarii do Krakowa zwłoki bohatera walk o niepodległość narodu Tadeusza Kościuszki, gdzie go złożono między najprzedniejszych mi mężami Polski.

Warto też przypomnieć, że w dn. 15 paźdz. r. b. przypada setna rocznica zgonu bohatera.

Ostatnia posługa.

W dniu wczorajszym w kościele św. Zygmunta, zostało odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Macieja Wolańskiego, długoletniego członka i byłego komendanta Straży Ogniowej, poczem sztab Straży na swych barkach wyniósł ciało zmarłego do karawanu.

Kondukt żałobny przy dźwiękach marsza pogrzebowego granego przez orkiestrę Straży pod batutą p. E. Makoszy, poprowadził na miejsce wiecznego spoczynku ks. Niedźwiecki, który też na omentarzu wygłosił mowę żałobną.

Na pogrzebie by i obecni członkowie zarządu i sztabu Straży w komplecie, oraz delegaci pozamiejscowych Straży Ogniowych.

Zebrańie „Samopomocy“.

Zarząd Stow. Spoty. „Samopomoc“ przy fabr. „Stradom“ zawiadania swych członków, że ogólne roczne zebranie odbędzie się dziś w niedzielę 11 bm. o godz. 2 po poł. punktualnie w sklepiku przy ul. Stradomekiej nr. 27. Wobec omawiania ważnych kwestji, członkowie proszeni są o liczne przybycie.

W razie gdy na zebranie zgłosi się nie dostateczna liczba członków, następnym zebraniem w drugim terminie, odbędzie się w dniu 18 lutego b. r. o tejże godzinie i w tym samym lokalu.

Dzisiejsze zebranie kobiet polskich.

Z inicjatywy 2-go Koła Macierzy Szkolnej w niedzielę 11 b. m. o g. 8 po poł. w lokalu Seminarjum nauczy-cielek ludowych (ul. Panny Marji 60) odbędzie się zebranie kobiet i osób, zajmujących się wychowaniem przedszkolnym, jako to: matek, nauczycielek szkolnych i domowych, freblanek i ochroniarek w celu omówienia organizacji „Wydziału wychowania przedszkolnego“.

Celem tej instytucji będzie organizacja kobiet w dziedzinie jej wychowawczych zadań, zrzeszenia zawodowe ochroniarek, freblanek i nauczycielek domowych, badanie dziecka pod względem psychologiznym i zdrowotnym, jako źródło przyczynków dla rozwijającej się dzisiejszej pedagogji, oświadczanie ogółu wychowawczyń przez odczyty, dyskusje i kursy uzupełniające, bibliotekę pedagogiczną i oświetlenie piśm wychowawczych.

Potrzebą takiego zrzeszenia są kobiety polskich, uszanuj już w artykule swoim ks. prof. W. Kneblewski i szeroko omówił subtelnie niedzieli

w swoim odczycie p. M. Moczydłowska.—

Sądzić należy, że ogół częstochowianek stawił się licznie na to zebranie, którego skutkiem będzie pierwsza w Częstochowie zrzeszenie kobiet polskiej wychowanie dziecka w duchu religijnym i polskim jest nie tylko marzeniem, ale i wolą, od której nie odstąpi i którą bez względu na modę i stanowe zachcianki siłą swoich przekonań przeprowadzi.

Porządek dzienny zebrania obejmuje:

1) Zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) krótki referat ks. W. Kneblewskiego i odczyt p. Moczydłowskiej, 4) dyskusja, 5) wybory zarządu wydziału wychowania przedszkolnego przy kole P. M. C., 6) Wolne wnioski.

Zebranie Tow. Ogrodniczego.
Miesięczne zebranie Tow. Ogrodniczego odbędzie się dziś w niedzielę 11 bm. o godz. 3 godz. po poł. w lokalu Stow. Rzemieślniczego ul. Panny Marji nr. 9.

Porządek dzienny zapowiada: Pogadankę p. S. Jastrzębskiego w kwestji hodowli nasion i utworzenia sekcji nasiennej, pogadanka p. Prueffera o szkodnikach w ogrodnictwie i inne punkty obrad.

Na zakończenie rozlosowanie kwiatów doniczkowych ofiarowanych przez członka zarządu p. Kurka i narzędy ogrodniczych ofiarowanych przez pp. Binerta i Sochaczewskiego.

Na zebranie to proszeni są o liczne i punktualne przybycie, członkowie, jak również i osoby nie należące do T-wa, a interesujące się ogrodnictwem. Zapis nowych członków.

Uwaga: Członkowie, którzy nie opłacili składki miesięcznej proszeni są o wpłacenie, gdyż w przeciwnym razie nieopłacający obowiązani będzie płacić bilet wejścia każdy członek przy wejściu na salę otrzyma ustawę T-wa za opłatą 20 groszy.

Zebranie Rady Opiekuńczej m. Częstochowy.

Jutro w poniedziałek 12 b. m. o godz. 6 po poł. odbędzie się zebranie Rady Opiekuńczej m. Częstochowy.

Z kursów samokształcenia.

Zarząd Kursów przypomina, iż w poniedz. 13 b. m. o godz. 6-6 po poł. upływa termin zwrotu pieniędzy za odcwotane wykłady.

Z miasta.

A jednak carscy bohaterowie zostawili po sobie słodkie wspomnienia.

— Co, lokatorzy koszar Zawady, łapownicy i czelwownicy rosyjscy zostawili słodkie wspomnienia?

Takie już słyszę głosy świętego oburzenia i widzę piątki damskie i pięści męskie skierowane w stronę smiatka, który bez obawy o swe życie pisze podobne słowa.

Jednak, powtarzam raz jeszcze, carscy bohaterowie zostawili o sobie bardzo słodkie wspomnienia.

Bo proste państwo wchodzi do któregoś ze sklepów kolonialnych (ciekawe tylko, którzy to obecnie wprowadza się towary z kolonji?), rzucam ciem przypadkiem na półki z karamelkami i cóż dostrzegam?

Apeityczne, owinięte w biały papier karmelki, z „podobną” najczerniejszego z czerwonych laków, a każdy przystrojony napisem: „rakowaja szeczka”...

Przyglądam się dalej i czytuję inne napisy: „carskaja karamiel”, „fruktowaja” i inne.

„Conrada bardzo mielczne sa jut

te wspomnienia, ale wszak są, więc niczem nie zawiniłem, że osmieliłem się twierdzić, iż carscy bohaterowie zostawili słodkie wspomnienia.

O nazwy ulic.

Częstochowa uczciła godnie s. p. d-ra Władysława Biegańskiego. Zaślugi, rzeczywiście niezwykłej miary lekarza i uczonego, uwiecznione zostaną przez otwarcie biblioteki jego imienia.

Dzieła d-ra Biegańskiego pozostaną również pomnikiem jego działalności naukowej.

Sądzę, że projekty, jakie powstały w ostatnich czasach, co do oznaczenia nazwy jednej z większych ulic Częstochowy imieniem zmarłego, pisze w liście do redakcji naszego pisma p. L. S., nie dadzą się jednak w czyn zamienić, bez uszczerbku dla wpiętej i więcej zasłużonych mężów naszego narodu. Nie mamy bowiem dotychczas ulicy imienia H. Sienkiewicza, a chociaż Mickiewicza istnieje pod tem mianem, to raczej tylko zarys ulicy i w dodatku ulicy kopciuszka, położonej gdzieś na uboczu i krańcach miasta.

Należy więc spodziewać się, że sprawiedliwości stanie się zadość i obecna ulica Teatralna, nie mająca ze swego tytułu racji bytu, zostanie przemianowana na ulicę wielkiego H. Sienkiewicza, lub największego wieszczka naszego Adama Mickiewicza.

Koncert.

W poniedziałek 19 b. m. w sali teatru „Odeon” odbędzie się koncert o nadzwyczaj interesującym programie. Dochód z koncertu przeznaczony jest na cele dobroczynne, a jak słyszemy organizatorzy dokładają wszelkich starań by koncert był miłą atrakcją w szarzyźnie życia częstochowskiego.

Z teatru „Paryskiego”.

W teatrze Paryskim od kilku dni demonstrowany jest głośny obraz z życia arystokracji rosyjskiej p. t. „Proces Księżnej Meszozerskiej”, który ściąga liczne rzesze publiczności.

Kto więc nie widział tego obrazu, niech pośpieszy, gdyż dziś ostatni dzień pozostaje na ekranie teatru Paryskiego.

Na scenie od wczoraj wystawiono operetkę Z, Ludkiewicza p. t. „Leśniczanka” w wykonaniu pp. Mieczysławskiej, Betcherowej, Mieczysławskiego, Ludkiewicza i innych.

Z teatru „Odeon”.

Obrazy kinematograficzne odtwarzane przez artystów warszawskich ma a już swą ustaloną reputację.

Farsa „Chcemy męża” z Miara, Mery-Mrozińska, Gasińskim, Różyckim, Manowską i innymi popularnymi w stolicy artystami budzi widza do szczerzego śmiechu i każe zapominać o troskach wojennych.

„Zwarjowane podwórko” buleska w 2 aktach spółki kompozytorsko-autorskiej, pozwala pp. Dobrzyńskiej, Rapackiej, Woldowej, Góreckiej, Mańkowskemu, Olszowi i innym kręcić iskry humoru i zbierać zasłużone oklaski.

Przedstawienie w „Ognisku”.

Dziś w niedzielę 11-go bm. w sali „Ogniska” wystawiona będzie ciesząca się powodzeniem „Chata za wsią”.

Początek o g. 4 po poł., koniec o g. 9 wiecz. Dochód przeznaczony na cele dobroczynne.

Przedstawienia w „Ognisku” cieszą się dużym powodzeniem w „Chacie za wsią” zbierają stale zasłużone oklaski pp. Chwałowska (Motruła), Utratówna (Aza), Jaśko (Jaga), Kę-

piński (Tumry), Sutożyński, Knap, Sięga oraz Piotrowicz. Podoba się też ogólnie węgielka i mazur, tańczone z ogromną werwą i życiem.

Niezadługo wystawione będą: „Surdut i siermięga”, „Grom Maciejowicki” i inne sztuki.

Sekwestr prętów wierzbowych.

Na mocy ostatniego rozporządzenia nac. pow. częstochowskiego obłożone są sakwestrem pręty wierzbowe odarte z kory lub nie darte ścięte oraz znajdujące się na pnium.

Z Doraźnej Pomocy dla działalności szkolnej.

Otrzymałmsy ostateczne sprawozdanie z urządzonych przez grono osób z wśród nauczycielstwa elementarnej w czasie ferji Boż. Nar. „Kiermaszu”, „Kwesty gwiazdkowej” i „Fantowej loterii” na odzież i obuwie dla biednych dzieci szkół i ochron.

„Kiermasz”, „Kwesta”, Fantowa loteria” oraz różne ofiary (z Admin. „Gońca” 58 rb. 79 kop. i 67 marek) razem dały zysku 484 rb. 42 kop.

Za pieniądze te zarząd kupił 216 łokci materiału, z którego uszyto 40 ciepłych sukienek, wartości 5 rb. każda; 8 ubranek dla chłopców, 52 pary obuwia (trepeków, pantofli i bucików); 56 par pończoch; 2 maszyny do strzyżenia włosów, oraz 100 rubli gotówką przeznaczony dla dzieci ochron.

Przy obdarowaniu dzieci, wyróżniano tylko najbardziej, przytem sieroty.

Sprawozdanie Doraźnej Pomocy dla działalności szkolnej przy R. O. z 9-ciu herbaciarni za drugą połowę stycznia 1917 r.

W drugiej połowie stycznia b. r. wydano działwie szkolnej i ochron kawy z chlebem 7320 porcji.

Użyto puszek mleka 244.

Czyli w ciągu całego stycznia b. r. wydano kawy z chlebem porcji 10,890, a użyto puszek mleka 368.

Od otwarcia herbaciarni—to jest od początku 1916 roku do obecnej chwili — z łaskawych ofiar i R. O. wpłynęło w towarach i gotówce.

w I-iej połowie 1916	rb. 2039 k. 51
w II-iej	rb. 1620 k. 02
w roku b. 1917	rb. 697 k. 28

Razem rb. 4966 k. 81

Rozchodowano w I-iej połowie 1916 r.

rb. 2212 k. 87

w II-iej połowie 1916 r.

rb. 881 k. 70 i 68

w styczniu 1917—rb. 610 k. 16

Razem rb. 3704 k. 73 i 68

Zatem w towarach i gotówce pozostaje rb. 1162 k. 11 i 68.

Z kuchni R. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 29 | 1 do 4 | 2 1917 wydano obiadowo:

Kuchnia II, ludowa—po 7 k.—468, po 10 kop.—00, służbie—161, bezpłatnych—5,713, ogółem—6926.

Kuchnia III, dla intel.—po 20 kop.—58, po 7 kop.—00, po 10 k.—00, służbie—91, bezpłatnych—1,341, ogółem—1,463.

Kuchnia IV, ludowa—po 7 k.—00, po 10 k.—00, służbie—217, bezpłatnych—12,956, ogółem—12,802.

Kuchnia V, dla chorych—służbie—00, bezpłatn.—575, ogółem—575.

Kuchnia VI, dla chorych—służbie—0, bezpłatnych—965, ogółem—965.

Ogółem: po 20 kop.—68, po 7 k.—462, po 10 k.—000, służbie—468, bezpłatnych—21,152, ogółem—22,488.

Zagomog wydano dla 98 rodzin na sumę Mk. 1.050 ten. 00.

Sprzedż artykułów żywnościowych.

Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do ogólnej wiadomości, że od poniedziałku dn. 12 b. m. w sklepach detalicznych Deputacji na niżej wymienione kupony karty żywnościowej nabywać będzie można następujące artykuły, w ściśle oznaczonych normach i po wyznaczonych cenach.

Na kupon nr. 11 proszek mydlany 16 łutów za 82 fenigów.

na kup. nr. 12 cykori 8 łutów za 20 fenigów.

na kup. nr. 13 grochu 8 ł. za 27 f.

na kup. nr. 14 sody 4 ł. za 4 f.

na kup. nr. 17 kaszy 16 ł. za 14 f.

na kup. nr. 18 maki żytniej 16 ł. za 10 fen.

na kup. nr. 20 herbaty 4 łuty za mk. 1 fen. 50.

na kup. nr. 23 mydła 8 ł. m. 1.40 f.

na kup. nr. 24 kawy palonej 4 ł. za 80 fen.

Wobec powyższego, dotychczas obowiązujące kupony nr. nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10 i 15 z dniem dzisiejszym unieważniają się.

Patent pamiętkowy „Dnia Wstrzemięźliwości“.

Kom. Organizacyjny „Dnia Wstrzemięźliwości“ wydał bardzo pomysłowo i artystycznie wykonany patent pamiętkowy.

Prześliczna winieta, prezentująca w rysunku przedmioty luksusu ludzkiego zawiera treść następującą: „okaziciel niniejszego złożył ofiarę dobrowolną w sumie rb. ... na rzecz Wydziału Opieki nad młodzieżą i dziećmi“.

Mądra sentencja znalazła swe miejsce na czele patentu:

„Jeśó potrzeba, aby żyć, oto filozofji

treść,

Innym się nie, staraj być, nie żyj

na to, aby jeśó!“

Radzimy każdemu nabyć ten patentik, jako miłą pamiętkę z wojny narodów.

Sprzedż kartofli i brukwi.

Sprzedż kwitów na kartofle i brukiew odbywać się będzie w Biurach okręgowych Rozdawnictwa Kart Chlebowych od g. 8 rano do 1 po poł. w następującym porządku:

Na lit. W Z Z poniedz. 12 lutego

„ N P R wtorek 13 „

„ M U C H środek 14 „

„ A B O T ózwartek 15 „

Sprzedż drzewa opałowego.

Miejska Deputacja Żywnościowa podaje do ogólnej wiadomości, że norma drzewa opałowego zostaje podwyższoną od dnia wczorajszego na kupon M 16 wydawać się będzie 2 pudy drzewa opałowego za mk. 1 fenigów 80.

Sprzedż drzewa odbywać się będzie w niżejwymienionych składach:

W składzie detaliczn. węgla Deputacji „A“ — ul. Wiślnińska nr. 64.

W skl. det. węgla Dep. „B“ — ul. Dojazd 21.

W skl. det. węgla Dep. „C“ — ul. Warszawska nr. 41.

W skl. det. węgla Dep. „E“ — ul. Krakowska 86.

W skl. det. węgla Dep. „F“ — ul. Prosta 10.

W skl. det. węgla p. Melnikiel ul. Teatralna 13.

W sklepie Detal. nr. 10 przy fabryce Peltzerów (tylko dla mieszkańców IX okręgu, kolor kartki seledynowy).

Z Kamienicy Polskiej.

Konsep. własna „Gońca Czestoch.“

W piątek d. 2 lutego odbył się w sali fabrycznej p. Szejna uroczysty obchód rocznicy powstania stycz-

niowego, urządzony staraniem miejscowego oddziału Ligi Kobiet pod przewodnictwem sędziny Wandy Bielobradkowej.

Program wypełniły odegranie: hymnu narodowego, Warszawianki, Kwiatów polskich — przez orkiestrę górniczą pod batutą p. Heffmana; odśpiewanie szeregu pieśni patriotycznych przez „Lutnię“ miejscową pod batutą p. Swiderskiego; wygłoszenie odczytu przez p. Kożana, prelegenta z Częstochowy, o przebiegu behaterskich wysiłków naszych ojców z lat 1863—1864; śpiewów solowych przez p. Makoszę z Częstochowy przy akompaniamencie p. Mianowskiej; wystawienie jednoaktówki „Zandarm“, odegranej przez grono miejscowych amatorów, pp. Mianowskiej, Całusówny, Dziedzica, Nanysa i Bieleckiego; wreszcie deklamacje nauczycielek, pań Polackówny i Tokarskiej.

Na uznanie zasługuje „Lutnia“ miejscowa wraz z jej kierownikiem p. Swiderskim i opiekunem ks. proboszczem Sędzimirem; nie dość, że śpieszny na każde wezwanie zupełnie bezinteresownie, lecz daje słuchać zom dużo wrażeń podniosłych Śpie w brzmia czyste, zgodnie; wyróżniają się głosy żeńskie, szczególnie sopran p. Nutzówny i alt p. Fazałówny.

Obchód uświetnili swoją obecnością żołnierze i oficerowie wojsk polskich z Częstochowy z kap. Okolowiczem na czele.

Salę wypełnił po brzegi lud z Kamienicy Polskiej i wiosek okolicznych.

Czysty dochód w sumie około 150 rubli został przeznaczony na fundusz pomocy inwalidom legionistom. N. T.

Rozmaitości.**Śniegi.**

Rada szkolna Dolnej Austrii wydała odezwe, wzywającą, ażeby dojralszą młodzież nakłaniano do współpracy w usuwaniu śniegu z ulic.

Równocześnie główna komenda w Berlinie wydała odezwe, wzywającą lokatorów, aby gdy właściciel domu nie ma sił roboczych, zajęli się sprzątnięciem śniegu

Wezwanie

dotyczące stwierdzenia posiadłości gruntowych w Częstochowie.

Wszystkich właścicieli nieruchomości w mieście i w miejscowościach podmiejskich Częstochowy (właściciele domów, ogrodów, placów i innych gruntów), którzy władzy niemieckiej żadnych jeszcze podatków od swej posiadłości nie zapłacili, wzywa się niniejszem do zjawienia się natychmiast w Oddziale podatkowym Zarządu Cywilnego celem zgłoszenia i stwierdzenia całej ich posiadłości gruntowej.

2) O ile mają w ręku jakie dokumenty, jak plany pomiaru, zawiadomienia o nalożeniu podatku, wezwania do płacenia podatku i pckwitowania władz rosyjskich, powinni je przynieść.

3) Stwierdzenie to leży całkiem w interesie właścicieli gruntów, ponieważ w tym razie, gdy na zasadzie starych rosyjskich dokumentów będzie się stwierdzać urzędowo a stwierdzone będą może za wysokie liczby i za wielkie obszary, żadne reklamacje nie będą dopuszczalne.

4) Kto się do tego wezwania najpóźniej do 28 lutego b. r. nie zastosuje, ten w razie późniejszego wykrycia będzie ponosił koszt stwier-

Podziękowanie.

Za przyjęcie udziału w poshowaniu zwłok s. † p.

Teodora Buczyńskiego ucz. II kl. I Gim. Polskiego

Ks. Prefektowi i uczniom p. Buchelkiemu wszystkim obecnyim i jedynemu „Bóg Zapłać“ składa

Rodzina.

dzenia, a oprócz tego będzie surowo ukarany i zapłaci podatek z dodatkami.

Częstochowa, dnia 1 lutego 1917
Ces - Niemiecki Naczelnik Powiatu
w zastępstwie
Dr. Hansen.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić Szan. Redaktorze w najbliższym numerze swego poczytnego pisma następujące słowa:

W dniu 25 września roku zeszłego, żona moja zgubiła bransoletę o czem natychmiast dwukrotnie ogłosiłem.

Po upływie 4 ch miesięcy zgłosiła się do mnie była służąca pp. X. i oświadczyła, że w swoim czasie znalazła bransoletę, którą doręczyła swojej pani, a ta uznała za stosowne z wiedzą p. X. zatrzymać ją. Za bransoletę, opuszczając służbę u pp. X. dziewczyna otrzymała rb. 2 z objaśnieniem, że takowa okazała się tombakowa i w Warszawie za tyleż ją sprzedano.

Żona moja po dowiedzeniu się o tem zwróciła się do tychże państwa dla sprawdzenia autentyczności bransolety, lecz ci oświadczyli o jej sprzedaży, jednakże przyrzekli wycofać od nabywcy i zwrócić w ciągu 2-ch tygodni.

Nie upłynęło trzech dni po tem przyrzeczeniu została złożona zguba w Administracji „Gońca“ i dnia 31 j. b. r. dano ogłoszenie o jej znalezieniu w październiku r. z.

Piszę powyższe celem wyjaśnienia faktu odnalezienia zguby po upływie tak długiego czasu, a jednocześnie, jako nagrodę dla dwóch służących załączam po rb. 3, a rb. 4 jako ofiarę na zakład dla Paralityków.

Łącząc wyrazy prawdziwego szacunku i poważania pozostaje

Józef Skrobacz.

Częstochowa, 8—2—1917 r.

Ofiary:

Ku uczczeniu pamięci Doktora Władysława Biegańskiego na bibliotekę publiczną im. zmarłego Rodzina Lebelów Mk. 5 kwit 79. Gustaw Kohn rb. 5 kwit 81.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Marychny Konówny na Tow. Opieki nad Bezdomnymi dziećmi W. Pawlak Mk. 2. Zarząd i Sztab Straży ogłowej rb. 20 i Mk. 10.

Na „Dom Starców i sierot „Mina Werde“ Gustaw Kohn rb. 2 kwit 82.

W dniu wstrzemięźliwości Uchnastowie rb. 3 kwit 84. W. J. Borkowski kop. 50 kwit 86.

Ku uczczeniu pamięci Doktora Władysława Biegańskiego na bibliotekę publiczną Uchnastowie rb. 3 kwit 85.

2,000 — 3,000 rb.

potrzebne bezpośrednio na dobrą hipotekę domu w ul. Panny Maryi. Oferty listowne z podaniem procentu dokładnymi informacjami i adresem proszę składać w Gońcu dla okaziciela ZŁ pol. i M. 618732. Dyakreja-sapewnioma. 018—

Mieszkanie 5-dm pokojowe z wygodami w królestwie od 1-go Lipca poszukuję. Zgłoszenie przyjmuje Adm. „Gońca“ pod „Lokali 5“ 55—

Teatr PARYSKIProgram od środy 7-go do niedzieli
11-go Lutego r. b. włącznie.

Wielka Sensacja!

Wielka Sensacja!

Proces Księżnej Mszczerskiej

Wybitny dramat w 5-ciu wielkich częściach.

Część 1-sza Tajemnicze zabicstwo.

Część 2-ga Dziennik.

Część 3-cia w Petersburgu.

Część 4-ta w Katardze.

Część 5-ta Proces i Samobójstwo Księżny.

Kubuś na Skautingu (komiczny)Na scenie: **LESNICZANKA**Operetka w 1-ym akcie
Z Ludkiewicza.

Ceny mieso zwykłe — Sala ogrzana.

Teatr „ODEON”Program od piątku 9-go do środy 14-go
Lutego 1917 roku.

Sensacja!

4-ty polski obraz kinematograficzny, wykonany przez Towarzystwo „Sfinks” w Warszawie.

Sensacja!

Chcemy męża...

Arcywysoła farsa w 5-ciu aktach, osnuta na tle Warszawy i jej stosunków.

Osoby główne:

Pafnucy K. Luński — **Edmund Gasiński.**Eulajja, jego żona p. **Manowska.**Henryka ich córka **Mira Kalinowska.**Mia, ich wychowanka **Mia Mara.**Mery Leska, aktorka **Mery Mrozińska.**

Hrabia Anatol Potrze-

bowski **A. Różycki.**

i wielu innych.

Na scenie: **Zwarjowane podwórko**Burleska w 2 akt. W. Jęstrzębiec - Zaleskiego i
St. Mara, Muzyka Krupińskiego i innych.Nie zważając na bardzo kosztowną dzierżawę obrazu — **Ceny miejsce zwykłe.****I-sza Loteria Klasowa Rady Głównej Opiekuńczej
w Warszawie.**

na 30,000 numerów pada w 5-ciu klasach

15,000 wygranych i premja

Głównie wygrane w I klasie 10,000 rb., II—15,000 rb., III—20,000
rb., IV—25,000 rb., V—75,000 rb., premja 25,000 rubli.Losy są już do nabycia po cenie ro. 3 za ¼ losu rb. 12 za cały los do każdej
klasy u R. Fraszkowskiego, ul. Panny Marji № 26.Księgarnia Gebethne'a i Wolffa
ul. Zgoda 12 w Warszawie poleca
dzieła pedagogiczne Reussne do
bardzo prędkiej i najtańszej nauki**Język w Odczytach w
szkole i Domu bezpłatnie
bo bez nauuczywie
la, z objaśnieniem wymowy
i kluczem pod tytułem.****AMOUCEK!**Polsko-Niemiecki kurs
wstępny (Elementarz) po
kop. 6, 16, 32, 60; kurs I-szy
k. 1.20; kurs II gi 1.80. **Rusko-
Niemiecki** po k. 5, 12, 24,
40 i 2.20. **Polsko-Francuski** kurs
I-szy kop. 1.20; kurs II gi k. 3.20. **Polsko-
Angielski**, kurs I-szy k. 75; kurs
II-gi k. 1.20. **Polsko-Ruski Ele-
mentarz** po k. 5, 12, 24 i 40; kurs
I-szy k. 1.40. 012—**Sacharyna** oryginalna
dra Fabi-
berga-można najkorzystniej naby-
wać w kantorze sprzedaży sacha-
ryny, ul. Panny Marji № 7 w dru-
gim domu, w podwórzu na parterze,
mieszkania № 1. Wejście również od
ulicy Strażackiej № 7. Sprzedaż w
każdej ilości w ciągu całego dnia. 35.**Krawiecka pracownia garderoby męskiej
W. Małczyńskiego**

w Częstochowie, ul. Panny Maryi № 50.

Poleca Sz. Panom swój skład gotowych
ubrań jako to: Palta, garnitury mary-
narkowe spodnie Specjalny dział ubrań
uczniowskich dla wszystkich szkół i
klas. Na czasie!!! Pracownia uskutecz-
nia wszystkie przeróbki, reparaacje,
czyści i odświeża wszelką garderobę
szybko i po umiar. cenach.**Kursy kroju Męskiego i Damskiego**
Stefana Smęgi w Częstochowie ulica
Teatralna № 23 Zapisy przyjmuje na miejscu
od godz. 12—2 prócz świąt i niedziel. 41—**DOKTOR MEDYCYNY
Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Maryi № 21.


**Choroby skórne i dróg mocz-
owych.**

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.

Panie od 12—1 po południu.

Zgubiono kwit lombardu kasy Pożytko-
wej w Częstochowie. Nr. 19489. 51—"Kawa Zdrowia" przygotowana wprost do użytku, zmieszana
i smaczna według metody H. Kneippa. Cena detaliczna:
1 & paczka 80 kop. ½ & paczka 40 kop.

MIELONA
„KAWA ZDROWIA”
CZĘSTOCHOWSKA ELEKTRYCZ. FABRYKA
PALENIA KAWY



POD FIRMĄ
MOKKA KAWA

DOM IMPORTOWY
PIOTROWSKI & SMIGRODZKI
CZĘSTOCHOWA, UL. PANNY MARYI 24. TEL. 470.

Skład tabaczný**D. Szmaragd**Nowy Rynek № 1 dom Zboro-
wskiegopoleca wszelkie gatunki wyrobów tabaczných
po cenach przystępnych. 59—**Łyżwy**klamki i towary żelazne
poleca W. Nowicki
dawniej W. Stajewski ul. P. Maryi 38.**Sklep 1, 2 pokoje z balkonem do wynajęcia ul.**

Pięka Nr. 44. 54—

Do sprzedania 3 wagi 16-to pudowe i 8
pary butów fikowych. Wiadomość: Rynek
J. Gili skład waga. 55—Redaktor - wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Odbite we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”